KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 30 Kwietnia / 12 Maja Rok 1858. № 125. Jutro, Wniebowstąpienie Pańskie. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

W dniu jutrzejszym w Kościele XX. Franciszkanów, przypada Odpust Bractwa Śgo Antoniego, który odprawiać się będzie z zwykłą Uroczystością.

Jutro, w Kościele PP. Wizytek, jako w Uroczystość Wniebowstąpienia PAŃSKIEGO, przypada Odpust zupełny dla Bractwa Serca JEZUSOWEGO; z tego powodu, odprawiać się będzie o godz: 9ej z rana, przed Ołtarzem Brackim solenne Nabożeństwo z Wystawieniem N. SAKRAMENTU; Msza Śta Wielka śpiewana, Kazanie i Processja. Podobnież w następne 4ry Piątki, uprzedzające Uroczystość Najsłodszego Serca PANA JEZUSA, odbywać się będą o takiejże godzinie Wotywy z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, Suplikacjami i Litanją przed uprzywilejowanym dla Bractwa Ołtarzem.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającym za granicą wychodźcom Polskim: Juljuszowi *Wrotnowskiemu*, Cyrusowi *Ilińskiemu* i Janowi *Jabłońskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach Najwyższego Ukazu z d. 15 (27) Maja 1856r.

Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan Xiążę *Odojewski*, Pomocnik Dyrektora Cesarskiej Publicznej Bibljoteki, Zawiadujący Muzeum Rumiancowa, posunięty został na Mistrza Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z pozostaniem przy dotychczasowych obowiązkach; a Radca Kollegjalny Kamerjunkier *Kniażewicz*, Urzędnik do szczególnych poruczeń VI klassy Ministerstwa Finansów, na Mistrza Obrzędów Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Magistrat M. Warszawy.— W zastosowaniu się do reskryptu Komissji Rzą: Spraw Wew: i Duch: z d. 7/19 Kwietnia r. b., podaje do powszechnej wiadomości, że w skutku wynikłej wątpliwości, jakiej opłacie na drogi i spławy, ulegać winna sprowadzona z zagranicy trawa morska, Departament Handlu Zagranicznego po zniesieniu się z Wydziałem Celnym przy Kancellarji JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, reskryptem z d. 10/22 Lutego r. b., wydanym do Urzędów Celnych Królestwa, polecił, iżby od przywożonej z zagranicy trawy morskiej, pobieraną była opłata drogowa, na zasadzie punktu 4go oddziału 3go Taryffy opłat na drogi i spławy, to jest na równi z sianem. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, w Zastęp: Radny Magistratu N. *Jeska*. Naczelnik Kancellarji *Luceński*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Elżbietę *Brodowską*, Wdowę po Kassjerze m. Płocka; tudzież P. Marjannę *Rożańską*, Wdowę, której syn w stopniu Praporszczyka służy w wojsku Cesarsko-Rossyjskiem, ażeby w interessach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub Nra obecnych swych zamieszkań wskazały.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że jarmark na wełnę w m. Kaliszu, w terminie stałym przez postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa wydane d. 26 Marca (7 Kwiet:) 1852 r. oznaczonym, to jest d. 10/22 Maja r. b. rozpocznie się, i trwać będzie w porządku zwyczajnym przez dni 3 po sobie idące.— Gubernator Cywilny, Radca Tajny *Łaszczyński*. Naczelnik Kanc:, B. *Halpert*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Chalański*, Naczelnik Zachodniego Artylleryjskiego Okręgu, przyjechał z Nowogeorgiewska.

JW. Jenerał Piechoty, Senator *Obruczew* 1szy, wraz z Małżonką, wyjechał do Paryża.

JW. Jenerał-Major *Uexkul*, Członek Rady Administracyjnej Królestwa, wyjechał do Granicy.

JW. Marja *Wyczechowska*, wdowa po b. Dyrektorze Głównym K. R. Sprawiedliwości, Senatorze, powróciła z Paryża.

Barbara *Skierkowska*, Małżonka Urzędnika, Emeryta, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła doczesne życie. Wyprowadzenie Jej zwłok z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski, odbędzie się pojutrze (w Piątek) o godz: 5tej po południu; na które, stroskani: Mąż i Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W d. 30 Kwiet: r. b., odbyło się w Suwałkach zebranie Właścicieli dóbr stowarzyszonych Gub: Augustowskiej, pod przewodnictwem JW. Wiktora *Gawrońskiego*, Dziedzica dóbr Szukle. Po zagajeniu obrad przez JW. Gubernatora Cywilnego, Prezydujący zaprosiwszy na Asessorów Henryka Hra: *Starzeńskiego* i Juljana *Zaryń*, a na Sekretarza Zygmunta *Gutt*, przystąpił do właściwej czynności zebrania, to jest do wyboru Członków do Władz Tow: Kredyt: na następne lat 4. Jakoż większością głosów wybrani zostali: na Radcę do Komitetu Towarzystwa, Wiktor *Gawroński*, na Radcę do Dyrekcji Głównej Symforjan *Drewnowski*, Dziedzic dóbr Rogowo; na Radców do Dyr: Szcz: w Suwałkach, Zacharjasz *Kryczyński*, Dziedzic dóbr Szyłana; Michał *Lubowidzki*, Dziedzic dóbr Kapłanowice; Karol *Muczyński*, Dziedzic dóbr Kowniany; Edward *Doliwa*, Dziedzic dóbr Kumelsk. Nakoniec na następne zebranie za lat 2 odbyć się mające, wybrany został na Prezesa Henryk Hr: *Starzeński*, Dziedzic dóbr Klukowo; na Zastępcę zaś, Wła: *Downarowicz*, Dziedzic dóbr Olszyny. Głosujących było 57.

W dniu 4tym b. m., pomiędzy godziną 1szą a 2gą w południe, w jednym z drewnianych domów w Szczuczynie, z przyczyn dotąd niewiadomych, wszczął się pożar, który w przeciągu niespełna 2ch godzin, obrócił w perzynę około 175 domów mieszkalnych, nie licząc w to zabudowań gospodarskich. Straszliwy uragan przeszkadzał skutecznemu gaszeniu pożaru.— JW. Gubernator Cywilny Augustowski, Rzeczywisty Radca Stanu *Tykel*, który obecnie znajdował się w Warszawie, udał się z rozkazu JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, w dniu wczorajszym do Szczuczyna, z znaczną summą pieniężną, dla podania pierwszej pomocy najwięcej potrzebującym wsparcia.

Jutro, o godz: 9 m. 11 rano, *nów;* który ponowić nam ma niejednokrotnie ciepła, deszcze majowe, już od niejakiego czasu zaczynające nas przecie nawiedzać. W czasie nowiu, mamy usłyszeć i grzmoty.

W tych dniach byliśmy w fabryce wyrobów kotlarskich P. *Trötzera*, przy ulicy Waliców. Podziwiać prawdziwie musieliśmy piękność i dokładne odrobienie apparatów, we wszystkich częściach najstaranniejsze, pomimo tego że w żywej jeszcze mamy pamięci wyroby tej fabryki na ostatniej wystawie przemysłowej okazywane. Śmiało oddać możemy sprawiedliwość publiczną P. *Trötzerowi*, że tak urządzoną i na taką skalę fabrykę kotlarską, mało gdzie napotkać się zdarzy. Kto ciekaw przekonać się o prawdzie słów naszych, niech się uda na miejsce; radziliśmy bowiem P. *Trötzerowi*, aby będące na wykończeniu apparata do gotowania syropu w próżni i dwa ogromne apparaty gorzelane, według nowego systemu *Simensa*, dla JW. Hr: *Branickiego*, do Białocerkwi, pozwolił przez kilka dni oglądać. P. *Trötzer* chętnie myśl naszą przyjął, i apparaty te do przyszłej Niedzieli oglądane być mogą w jego fabryce. Sądzimy, że znawcy i osoby interessowane w tym przedmiocie, wdzięczni nam będą za nastręczenie im tej sposobności.

Zakład źródła mineralnego i łazienek we wsi Solcu Gubernji Radomskiej, Powiecie Stopnickim położony, otwarty zostanie, jak zwykle, pierwszych dni Czerwca dla Gości kuracji potrzebujących. Wszelkie potrzeby życia, tudzież pomoc lekarska w miejscu z apteką, w wody mineralne zagraniczne opatrzoną, są zapewnione. Prócz mięsa i wypieku chleba i bułek, których wyłączna sprzedaż, dla zapewnienia goszczącym tych najpierwszych codziennych potrzeb, pod dozorem i kontrollą miejscowej Policji, kwalifikowanym procederzystom zaręczoną być musiała; wszelkie inne artykuły żywności, furażu i drzewa, zostawione są dowolnej konkurencji tak dalece, że wszystko każdy Gość, może przywieźć zkąd mu się podoba, lub na publicznym kupić placu. Jeśli w tym względzie mogło przytrafić się kiedy jakie nadużycie, to bez wiedzy Właściciela; i dla tego na przyszłość Wójt Gminy ciągle mieszkać będzie w Solcu, który natychmiast każdemu sprawiedliwość wymierzy, a gdyby pomimo tego mógł się jeszcze zdarzyć taki wypadek, czego przypuścić niepodobna, to każdy Gość odnieść się może do samego Właściciela w przyległym Zborowie. Nowe lokale dla Gości w tym roku znowu przybyły, które wypuszczane są po cenach nader umiarkowanych, bo Właściciel Solca kontentuje się skromnym tylko procentem od wyłożonych na budowę kosztów. W tych domach dworskich jak i zabudowaniach plebańskich i innych prywatnych, umyślnie dla Gości wystawionych, pomieścić się może na raz sto familji z górą. Cały zakład we wszystkich szczegółach, zastosowanym być musiał do obfitości źródła mineralnego, które w 50 wannach, dziennie najwięcej 200 kąpieli dostarczyć jest w stanie; gdyby więc Publiczność podzieliła się w używaniu kuracji na miesiące: Czerwiec, Lipiec i Sierpień, mogłaby się i wygodnie pomieścić i jak najregularniej wykąpać, a tym sposobem 300 familji kolejno byłoby w ciągu lata dobrze obsłużone. Jeśli atoli w Czerwcu mało kto przybędzie, a w Lipcu zjedzie się dwa razy tyle osób; wówczas bardzo naturalnie z tego stanu rzeczy wywięzywać się muszą z jednej strony nieukontentowanie i brak wygody dla Gości, z drugiej ambaras i szkody dla miejscowej Administracji. Dla tego Zarząd tych wód uprasza wszystkich, którym tylko interesa i domowe okoliczności nie stają na przeszkodzie, ażeby w tym roku wcześniej zjeżdżać się raczyli. Dla osób życzących się bawić, będą przedstawienia dramatyczne w teatrze; orkiestra zaś Częstochowska codziennie rano u źródła, a po południu w ogrodzie spacerowym, dwa razy zaś w tydzień wieczorami na sali balowej grywać będzie.

Zwiedzając w tych dniach warsztaty Żeglugi Parowej, widzieliśmy między innemi nową machinę parową wysokiego ciśnienia, o sile nominalnej 12stu koni, z rozszerzaniem, zrobioną na obstalunek do Gubernji Kijowskiej. Konstrukcja tej machiny jako też dokładne i staranne jej wykończenie, nakazują nam udzielić tę wiadomość, dla dogodności osób interessowanych, które zapewne przed wysłaniem jej na miejsce, zechcą korzystać i obejrzeć takową. W tymże zakładzie dla wygody podróżujących statkami parowemi budują się w tym roku nowe przystanie passażerskie (debarkadery) z blachy żelaznej, dla zaopatrzenia niemi stacji, które takowych dotąd nieposiadały. Dwie takie przystanie spuszczone zostały na wodę w końcu zeszłego miesiąca, a dwie są w robocie na warsztatach.

Renz obecnie w cyrku swoim w Wiedniu, przedstawiał *Miss Julję Pastrana*, z pustyni Mexykańskiej, której według programatu taka jest historja: W roku 1830, kilkadziesiąt kobiet do kopania korzeni, udało się z Kopala do jeziorka z boku góry, dla wykąpania się, według zwyczaju tamtejszego; za powrotem do domu, dostrzegły, że jednej z towarzyszek nie było. Wszystkie usiłowania wynalezienia jej, były nadaremne, miano ją więc za utonioną. W sześć lat potem, pasterz goniący za zbiegłem bydłem, usłyszał w jednej jaskini głos, który mu się zdawał głosem Mexykańskiej kobiety, wyszukał ją tedy i uprowadził; była to owa znikła kobieta! Ta powiedziała, że w ówczas zabłąkała się w górach, tam wpadła w ręce innego pokolenia kopiącego korzenie, które ją od owego czasu aż dotąd trzymało w najściślejszej niewoli w jaskini. Miejsce jednakże, w którem ją znaleziono, położone było o wiele mil od ludzkich mieszkań w okolicy, zamieszkanej przez małpy, niedźwiedzie i pawjany. Kobieta ta karmiła podówczas dwuletnie dziecię, i zapewniała, iż je nadzwyczajnie kocha. Ochrzczono ją imieniem Julja *Pastrana*, a gdy wkrótce jej matka umarła, umieszczono ją w służbie u familji Gubernatora Ullasu, Pedra *Sanches*. W Berlinie wyszedł litografowany portret owej Miss *Julji*; przedstawioną jest z małpią twarzą w stroju tancerki, pod portretem taki jest wiersz, który tu tłomaczemy:

Piękne oko, kibić zgrabna,
A i śpiewa, tańczy przecie,
I z sygarem jest powabna.
Czegóż jeszcze więcej chcecie?

W truppie P. *Renz*, prócz sztukmistrza *Pacifico*, i komika *Dumos*, wszyscy niemal są znani w Warszawie konni jeźdzcy, jako to: Panny *Guerra;* Katarzyna *Rentz;* brat i siostra *Loisset;* komik *Stonette; Chadwick; Pierre*, i t. d.

Ponieważ zamieszkanie ani pobyt P. Marjanny z Badoskich *Budzeńskiej*, nie są wiadome, ogłasza się, że własny jej interes tego koniecznie wymaga, aby osobiście zgłosiła

się do Adwokata Teofila *Mnioch*, w Berlinie zamieszkałego, w celu odebrania sukcessji na nią spadającej w ilości zł. 25,090, a to najdalej do dnia 25 Lipca r. b. Żadne plenipotencje przyjęte nie będą.

Dyrektor Teatrów Warszawskich, Pan J. S. *Jasiński*, powrócił z zagranicy.

Bawiąca w Warszawie Pani *Tiefense* (Pescatori) śpiewaczka, ma zamiar wystąpić publicznie.

Zmiana przedmiotów w wystawie stereoskopowej na Nalewkach, dostarczyła nowych i zajmujących widoków, z których szczególniej odznaczają się: Panorama Sekwany w Paryżu. Widok Lyonu, tenże widok z drugiej strony. Posąg Bawarji w Monachium. Most i zamek Sgo Anioła w Rzymie. Wodotrysk na placu Sgo Piotra w Rzymie. Widok Chateau d'Eau w porze zimowej. Fasada Łuku Pokoju w Medyolanie. Pałac Sans-Souci w Potsdamie. Wieża pochyła w Pizie. Wnętrze Campo Santo tamże. Jezioro i Gletscher Mutterberg. Śniadanie na wsi pod Lyonem. Teatr w Dreźnie. Bal w apartamentach Ministra w Paryżu. Wojownicy z obozu pod Chalons na widowisku scenicznem. Pilna kuchareczka. Wesoła rybaczka marsylska. Dama elegantka. Dama w negliżu przy podwieczorku. Wystawa ta otwarta codziennie od godziny 10ej z rana do 7ej po południu. Bilet wnijścia kop: sr: 20 i $2^1/_2$ na ubogich. Dzieci płacą połowę ceny.

Piękna i zawsze pożądana od Warszawian, a zwłaszcza też z wiosną i latem, Saska Kępa, już w najzupełniejszym stanęła stroju ku przyjęciu swych gości z za Wisły. Wszystkie kolonje uporządkowane i zaopatrzone w nowelje, przekąski i wszelkie napoje, a wybornie przyrządzone kurczęta z śmietaną, jak np. u Pani *Krokosińskiej* i innych, nie mało przynęcają gości, nie tylko w dni świąteczne ale i powszednie. Oprócz rozrywek zwykłych, jest także i starannie urządzona strzelnica, której właścicielka nic nie zaniedbuje dla dogodzenia miłośnikom tej rozrywki. Tarcze dobre, a broń wyborna; pistolety tarczowe doskonałe, a pomimo to, wkrótce będą tam inne jeszcze sprowadzone z zagranicy ze sznelerami.

Zaopatrzywszy swój Magazyn przy ulicy Senatorskiej we wszystkie najświeższe towary, P. *Zaleski*, pomyślał jeszcze i nad urządzeniem oddzielnego nad tymże magazynem pokoju, gdzie znajdują się same li tylko materjały tego rodzaju, jak obicia na meble, firanki i t. p.

Otwarta od niejakiego czasu restauracja w domu *Roeslera*, na 1m piętrze od strony Krak: Przedm:, coraz liczniej zwiedzaną bywa, z powodu jak najlepszego urządzenia i staranności Właścicielki dla zadowolenia swych Gości. Oprócz wszakże wszelkich innych jak zwykle w tych zakładach wybornych potraw, codziennie można tam mieć raki, smacznie przyrządzane. Co do win, te są we wszystkich gatunkach, nie wyłączając i nowo-wchodzącego w upowszechnienie *Sergent Impérial*, z gatunku win szampańskich.

Od czasu ostatniego ogłoszenia mego, nadeszły do składu wód mineralnych naturalnych przy Aptece mojej istniejącego, następujące wody: Spaa Pouhon, Ems Kraenchen i Kesselbrunn, Selters, Fachingen, Weilbach Schwefelbrunn, Schwalbach Weinbrunn, Gleichenberg Konstantinsquelle, Kissingen Rakoczy, Kudowa, Rejnerz Altwasser.— D. T. *Heinrich*, w domu *Petyskusa*, obok XX. Reformatów, róg ulicy Wierzbowej i Senatorskiej.

Nieobojętną zapewne będzie wiadomość dla szanownych naszych Czytelniczek, iż P. *Paszkowska*, Właścicielka magazynu mód w hotelu Polskim, w tych dniach powróciła z Paryża.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Lalka Norymbergska*, Panna *Fruzińska*, PP.: *Dutkiewicz, Ziołkowski* i *Borawski;* po Balecie *Dwaj Złodzieje*, Panny: *Królikowska* 4-kroć, *Dylewska* 2-kroć, PP.: *Popiel*, *Meunier* po 4-kroć i *Kwiatkowski* 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 40; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 79, dają rs. 90 kop: 29, wartość kuponu kop: $45^5/_6$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 88, dają rs. 14 kop: 85, wartość kuponu kop: $23^1/_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z roku 1854, żądają rs. 112 kop: 10, dają rs. 111 kop: 60; z roku 1855, dają rs. 114 kop: 60, wartość kuponu kop: $40^5/_{18}$.

Dziś w Dolinie Szwajcarskiej, orkiestra pod dyrekcją P. Emanuela *Bach*, wykona między innemi: Uwerturę z opery *Fingalshöhle* (die Hebrieder); Concertino na klarynet, Dawida Mendelsohna), wykonane przez P. *Stoperahn;* Uwerturę *zu Goethes* Fausta, Richard *Wagner; Marzenie scen dziecinnych* (Schumana), ułożone na kwintet, przez Emanuela *Bach*; oraz *Symfonię* C. dur, Franciszka *Schuberta*.

Z okoliczności zawitania wiosny, zdobią i sposobią się na przyjęcie gości; pomiędzy temi, i ogródek *Zygmunta, Zacisze* zwany, przy ulicy Długiej pod Nr 590, pięknie odrestaurowany, od dziś ku wygodzie szanownej Publiczności otwartym został. Jak wiemy z pewnego źródła, każdo-dziennie orkiestra P. *Jacobi*, uprzyjemniać wieczory będzie.— Dziś między innemi wykona: Marsz X. J. *Poniatowskiego;* Polonez K. *Kurpińskiego;* Potpourri (W. Hamma); Uwerturę z *Belizarjusza*, i Solo na trąbkę z *Roberta Djabla*, które wykona P. *Modliński*.

Anglja. *Londyn, 6go Maja.*— Wczoraj stowarzyszenie *Royal Literary Fund*, mające na celu wspieranie niezamożnych literatów, obchodziło w Freemasons-Tavern, pod prezydencją Lorda *Palmerston*, 69tą rocznicę swego istnienia. Pomiędzy zgromadzonymi uważano wielu uczonych i znakomite osoby. Przy wzniesieniu toastu za Królowę, Lord *Palmerston* wykazał, że z Monarchów Anglji, pierwsza Królowa *Wiktorja* udzieliła literackiej zasłudze owe zewnętrzne cechy odznaczenia, których rozdawnictwo jest prerogatywą Korony, i na dowód przytoczył podniesienie *Macaulaya* do godności Para. Podpisy zebrane w ciągu wieczora na korzyść w mowie będącego funduszu, wynoszą summę 900 funszter:. Na czele podpisała się Królowa na 100 fun: szt:.— Onegdaj po południu liczna deputacja miała posłuchanie u Pierwszego Ministra, w celu przedstawienia mu, ile niemoralności i złego pociągnie za sobą prawo, wzbraniające wdowcowi zaślubiać siostrę pierwszej żony. Lord *Derby* odpowiedział, że kwestję tę uważa jako niemającą żadnego związku z widokami politycznemi, jako otwartą, a jeśli opinja jest prawu tak ogólnie przeciwna, jak utrzymuje deputacja, wówczas łatwo jej będzie przeprowadzić swe zdanie w Izbach. — Wczoraj po południu było wielkie przyjęcie w pałacu St: James. Do 260 Dam przedstawiało się Królowej.—Dziś podano Radzie Gmin-

nej City wniosek udzielenia Jenerałowi Sir Colin *Campbell*, w dowód uznania jego bohaterskich czynów w Indjach, honorowe obywatelstwo City i szpadę wartującą 100 gwineów. Podobne odznaczenie ma uzyskać także Jenerał Sir James *Outram*. — Rząd Brazylijski polecił wybudować w Anglji ośm małych parostatków, które wkrótce już gotowe będą. — Liczba okrętów rozbitych przy brzegach Połączonych Królestw, wynosiła r. b. w Styczniu 154, w Lutym 162, w Marcu 179, w Kwietniu 142, czyli razem 637.— Wczoraj Izba Niższa, na wniosek Lorda *Bury*, odczytała powtórnie bil, dozwalający wdowcowi zaślubiać siostrę zmarłej swej żony. (St: Anz:).

Londyn, 7go Maja. — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Niższej, *D'Israeli* na interpellacją P. *Bright* odpowiedział, że Rząd zawiadomił Gubernatora Jeneralnego Indji, Lorda *Canning*, iż nie podziela bynajmniej ogłoszonej w jego ostatniej proklamacji polityki, na zasadzie której, wszelkie własności gruntowe w Oude z wyjątkiem należnej do Radżów pozostałych wiernymi, mają być skonfiskowane. Lord *Canning*, musi się usunąć z urzędu, i podobno został już odwołany.

NIEMCY. *Karlsruhe, 6go Maja.*— Dziś po południu przybyła tu Królowa *Niderlandzka*, i po odwiedzeniu owdowiałej W. Xiężnej *Zofji*, w pałacu której zastawione było śniadanie, opuściła tutejszą rezydencję, udając się w dalszą drogę do Paryża. (St: Anz:).

Frankfurt n. M., 6go Maja.— Zgromadzenie Związkowe, jednogłośnie dziś udzieliło 160,000 fr: dla poszkodowanych, skutkiem explozji prochowej w Moguncji. (St: Anz:).

WŁOCHY. *Neapol, 4go Maja.* — Wkrótce ma tu być ogłoszoną nowa taryffa, zmniejszająca znacznie cła wchodowe.— Nowe wstrząśnienia ziemi miały tu miejsce, skutkiem czego, wiele domów zburzonych zostało. (Neue Pr: Ztg).

HISZPANJA. *Madryt, 7go Maja,* (telegram).— Obrady Kortezów zostały wczoraj odroczone. Minister Spraw Wewnętrznych dziś podał się do dymissji. (Neue Pr: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — W aktach »Actuarium Crenifanense« znajduje się notatka z 1138 roku: »W tym roku, zatem za panowania *Fryderyka Rudobrodego*, umarł Jan *Zitten* »Joannes de Temporibus,« który żył 361 lat, zatem od czasów *Karola Wielkiego*, u którego był giermkiem.« *Leo*, który w swych odczytach o historji Niemiec nadmienia o tem, dodaje: »Jan *Zitten* musiałby się w roku 777 rodzić, zatem byłby to najstarszy człowiek, o jakim nie słyszano od czasów Mojżesza. Ale jeśli prawdą że pokazywano w roku 1818 w prowincjach Nad-Baltyckich człowieka, który w roku 1630 odbywał z szwedzką armją kampanję na Niemcy, i widział *Gustawa-Adolfa*, więc musiał liczyć przynajmniej 200 lat; a gdy o innym jeszcze długoletnim człeku utrzymują, że liczył 269 lat, więc może być, że powyż opisane podanie o wieku Jana *Zitten* jest prawdziwe.« — Richard A. *Brooman* w Anglji, uzyskał przywilej na wyrobienie drożdży z otrąb pszenicznych. Świeże otręby zarabia wodą ciepłą + 24° do 30° Reaum: na ciasto i zostawia je w ciepło utrzymywanem naczyniu zamkniętem. Po 24ch godzinach otrzymuje tym sposobem drożdże w stanie stałym, zdatne do gorzelni, browaru i dla piekarzy. — Od niedawna używają w fotografji sztucznej kości słoniowej, noszącej nazwę *ivoire artificel de Pison*, która wygląda jak pięknie polerowane tabliczki naturalnej kości słoniowej, i doskonale barwy w fotografji używane przyjmuje. Do sporządzenia tych tabliczek używają listków z rybiego karuku, które moczą przez parę dni w octowym rozczynie ałunu. Listki karukowe napojone w ten sposób ałunem suszy się, opłukuje następnie w słabym rozczynie węglanu sody (wrozczynie sody handlowej), suszy się powtórnie i poleruje nakoniec. — »Mój kochany, L. obgaduje cię bardzo.« »To mnie niezmiernie dziwi, bo nie pamiętam żebym mu kiedykolwiek wyświadczył jaką przysługę.«

S Z A R A D A.

Pierwsze wstecznie wykrzyknik, a *drugi* zaś zwierze,
Wszystek dziwne stworzenie wyznaję wam szczerze,
Bo ni zwierz, ni to ptaszek, ni to nawet ryba,
Co innego chyba.
(Zeszła Szarada, *Kokosy*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Broniewicz Teod: Kapi: z Petersburga nr 634; Gejsmar Alex: Preszel Adam Oby: z Żółkiewki nr 625; Szembek Adam Hr. z Gub: Żytomierskiej nr 414; Woroniecki Jeremiasz Xżę z Huszlewa nr 625; Wielohórski Józ: Hr. z Fidor nr 391; Żarski Gabryel Oby: z Gub: Podolskiej nr 625.

Wyjechali: Brochocki Radca Stanu do Lublina; Gerlicz Jakób Refer: Stanu do Wronowa; Xżna Golicyn Anna Wdowa po Radcy Stanu do Moskwy; Gedroić Juljan Xżę do Stużna; Wojciechowski Eug: Ob: do Radomia.

Przyjechali koleją żelazną: Levenstejn Emilja Żona Doktora z Poznania nr 966; Stachórska Emilja Oby: z Krakowa; Żymirska Izabella Ob: z Krakowa nr 1066.

Wyjechali koleją żelazną: X. Brzeziński Józ: Prałat do Poznania; Woliński Wład: b. Urzęd: przy Drodze Żelaź: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 5. Dziś rano wysokość wody na *Wisle*, stóp 3 cali 8.

TEATR WIELKI. Jutro, *Wieszczka róż.* (Drugi wstęp P. *Sterling*, w roli Xięcia).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1858 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański*.